

Spotkanie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie cz.3

Autor: Tadeusz Dach

Po krótkim odpoczynku w hotelu i przebraniu się w stroje bardziej wizytowe, nasi seniorzy udali się autokarem na spotkanie z seniorami z Wilna. Do spotkania z Polakami w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, seniorzy z Gminy Rymań przygotowywali się od dłuższego czasu. Przygotowano drobne upominki, które miały otrzymać każdy senior w Wilnie. W organizację tego spotkania włączył się aktywnie Konsul RP w Wilnie Stanisław Kargul, który również wystąpił tam, jako sponsor tej imprezy. Całkowicie odbyła się w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Budynek ten powstał w 2000 roku. Jest ogromny i mieści się w nim kilka dużych sal, restauracja „Pan Tadeusz” oraz hotel.

Okazało się, że raz w miesiącu spotykają się tam dwa kluby seniorów tj. Klub Weteranów „Wili” oraz seniorzy nauczyciele. Tym razem na spotkanie zostali również zaproszeni seniorzy z Rymania.

Już po wejściu zobaczyliśmy ogromną aulę, a w niej oczekujących seniorów z Wilna. Po oficjalnym przywitaniu się i wręczeniu przywiezionych upominków, nasi seniorzy zostali zaproszeni do przygotowanych stołów.

Na sali byli obecni: wcześniej wspomniany Konsul RP Stanisław Kargul, Prezes Związku Polaków na Litwie, poseł Michał Mackiewicz, wicedyrektor DKP Krystyna Zimińska oraz gospodarze spotkania, prezesi wileńskich klubów seniora Janina Lewczuk oraz Zofia Kuncewicz. Odbyło się wręczenie upominków i usłyszeliśmy wzajemnie, dużo ciepłych słów. Wśród oficjalnych wystąpień, Wójt Gminy Rymań zaprasza Polaków z Wilna do odwiedzenia Kołobrzegu oraz gminy Rymań.

Na dużym ekranie podziwialiśmy występy zespołu pieśni i tańca „Wilia”, który w tym roku obchodzi 55 lecie swojego istnienia. Później seniorzy z Wilna i Rymania, razem śpiewali polskie piosenki. Atmosfera stała się bardzo miła i taka „domowa”. Całkowicie spotkanie prowadziła pani Janina Lewczuk, kobieta pełna werwy i wigoru. Zachęcała do wspólnej zabawy i śpiewania. Wymieniano poglądy o działalności seniorów w poszczególnych klubach i o planach na przyszłość. Podkreślano, że jak się okazało i w Wilnie i w Rymaniu seniorzy są bardzo aktywni w swoich działaniach.

W wystąpieniach podkreślano wzajemne powiązania Polski z Litwą. Polacy z Wilna podkreślali, że oni nie są emigrantami z Polski, oni tam są od zawsze – to Polska niejako ich opuściła, a oni sami nadal czują się Polakami. Kulturowo są polskość w sposób bardzo różnorodny, a niestety, władze obu państw nie zawsze potrafią się dogadywać w najważniejszych sprawach.

Bardzo podobała się wiersz, jaki napisał jeden z uczestników wycieczki p. Roman, a który został odczytany podczas spotkania: Bracia Polacy na Litwie

Chcę serdecznie powitać Rodaków

Naszych starych, Kochanych Polaków

Wiemy wszyscy, że Polska tu była

Lecz się jako granica zmieniła.

Winne wielkie mocarstwo to było

W Poczdamie nas tak rozdzieliło

Wśród zbrodniarzy jak media donoszą

Pierwsze skrzypce podobno gra „SOSO”

Tak się stało i niech już tak będzie

Nie pomoże tu żadne oredzie

Takie prawo panuje na Rusi

☞ to Polak poddanym byc musi.

My na Litwie Polaków Kochamy

I serdecznie Was dzisiaj witamy

Bo żyjemy od lat w wolnym kraju

Razem z Wami spotkamy się w maju. Jak się okazało, wśród naszej wycieczki było wiele osób pochodzących z terenu obecnej Litwy i z samego Wilna. Dla wielu z nas było to również podróż sentymentalna. Pani Maria wyjechała z Litwy w 1958 roku, w wieku 17 lat, już jako dorosła osoba. Mieszkała pod Solecznikami, dobrze pamięta jak wtedy wyglądała Litwa – od tamtej pory nigdy tam nie była. Pani Renia, również do Polski przyjechała w 1958 roku, a mieszkała z rodziną pod Trokami. Ona jednak była już na Litwie i odwiedzała „swoje” strony. Nostalgia i wspomnienia z tamtego okresu pozostały. Wiele osób miało przy sobie stare zdjęcia. Nie sposób wymienić tu wszystkich, których rodziny mieszkały pod Trokami, Majszagorą i Starą Wilejką. Jedną p. Gustawą, a moja mama, urodziła się w Wilnie. W piątkowym kościele Piotra i Pawła na Antokolu była chrzczona i tam otrzymała swój I Komunię. O tych powiązaniach z obecną Litwą rozmawiano przy stołach z miejscowymi seniorami. Z resztą jak się okazało, wielu z nich ma również obecnie swoje rodziny w Polsce. Podczas spotkania w Domu Kultury Polskiej, Konsul RP otrzymał od seniorów 16 dużych koszy ze słodkocami, jakie przywieźliśmy do Wilna, a które miały wróżyć dzieciom w dwóch domach dziecka znajdujących się poza Wilnem. Zobowiązaliśmy się też, że z przekazania słodki dzieciom przyśle do Gminy Rymań informację i zdjęcia. Wszystko kiedyś się kończy i nasze spotkanie również. Na zakończenie były wzajemne życzenia i podziękowania za wspólne spotkanie. Najwięcej jednak podziękowań kierowano do państwa zarządzających klubami seniorów: Janiny Lewczuk, Zofii Kuncewicz i Aldony Wiścek. Powrót do hotelu i „zajęcia” w grupach były dopełnieniem tego intensywnego dnia w Wilnie. Zobacz więcej zdjęć z tego spotkania: {gallery}Podroze/GOPS/Wilno3{/gallery} zdjęcia własne